

Posel Republiki Węgierskiej złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 25 czerwca br. na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Węgierskiej Republiki Ludowej pana Lajos Drahos, który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

CYTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr



Rok VII A B

Poznań, środa 27 czerwca 1951 r.

Nr 175 [2273]

Wzrasta suma wpłat na Narodową Pożyczkę

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski - to wzrost dobrobytu mas pracujących

Spółeczeństwo woj. poznańskiego spełnia swój obywatelski obowiązek

Ogólna suma wpłat, zadeklarowanych na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski wzrasta z dnia na dzień. Co chwilę napływają meldunki o ukończeniu subskrypcji przez ten czy inny zakład pracy lub powiat.

Ogólnie można stwierdzić, iż akcja subskrypcyjna w Poznaniu przebiega pomyślnie. Podobnie ma się rzecz na terenie całego województwa.

Powiat Leszno przoduje
Powiatem, gdzie subskrypcja przebiega najsprawniej i gdzie zakończono ją w 100% — jest powiat Leszno.

SDFK protestuje przeciwko prześladowaniu Moniki Felton

SOFIA (PAP). Komitet Wykonawczy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, obradujący w Sofii, uchwalił tekst listu do premiera Attlee, protestujący przeciwko prześladowaniu Moniki Felton, członka komisji SDFK dla zbadania zbrodni amerykańsko-angielskich interwentów w Korei

W imieniu członków naszej Federacji, w imieniu wszystkich kobiet i matek, które nienawidzą wojny i nie chcą, aby los dzieci koreańskich stał się udziałem ich dzieci, zwracamy się do Pana z prośbą, ażeby Monika Felton zajęła z powrotem stanowisko, które piastowała, ażeby wycofano wszelkie wobec niej oskarżenia i aby mogła kontynuować swą działalność w obronie pokoju.

Amerykanie zaopatrują w broń wojska Czang Kai-Szeka

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Bangkoku, że Stany Zjednoczone w celu rozszerzenia agresji organizują i zaopatrują w broń wojska Czang-Kai-Szeka, która zbiegła do Burmy. W Bangkoku utworzono specjalny „punkt werbunkowy”, którego zadaniem jest organizowanie tzw. „międzynarodowych oddziałów antykomunistycznych”. Oddziały te wkradają się do Wietnamu i na terytorium Chin wraz z wojskami Songrama (premier Syjamu).

Nowoczesne mieszkania dla ludzi pracy

ŁÓDŹ (PAP). W Rawie Mazowieckiej na nowo budowanej kolonii mieszkaniowej oddano do użytku pierwszy nowoczesny blok, w którym zamieszkało 20 rodzin robotniczych. Każde mieszkanie składa się z 3 pokoi, kuchni i łazienki. W najbliższym czasie oddane zostaną do użytku 3 nowe bloki.

W Poznaniu, w związku z rozpisanem przez rząd Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski — zorganizowanych było 1937 zebrań masowych — pozostałe powiaty województwa urządziły 3072 zebrań.

Wieś wielkopolska wypełnia swój obowiązek wobec Ojczyzny

Podobnie, jak we wszystkich województwach, także i na wsi województwa poznańskiego akcja podpisywania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski z a. d. duje się w pełnym toku. O całkowitym zakończeniu subskrypcji zameldowało do dnia wczorajszego 430 gromad województwa poznańskiego. Przebieg subskrypcji wykazuje, że robotnicy rolni, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz chłopci gospodarujący indywidualnie deklarują pożyczkę chętnie, podwyższając niejednokrotnie stawki proponowane w wezwaniu Zw. Samopomocy Chłopskiej. Z wypowiedzi chłopów dokonujących w wielu wypadkach natychmiastowych wpłat, wynika, że deklarują pożyczkę z pełnym zrozumieniem, że przyspieszy ona inwestycje produkcyjne naszego kraju, a tym samym przyczyni się do budowy silnej Polski, do gospodarczego i kulturalnego rozwoju wsi.

Na czele powiatów, których ludność wypełniła obowiązek wobec Ojczyzny, znajduje się powiat Trzcianka. W powiecie tym deklarowanie pożyczki zakończyła połowa wszystkich gromad. W powiecie obornickim całkowicie zakończyły subskrypcję 43 gromady, w powiecie leszczyńskim — 34 gromady.

Aktywna działalność partyzantów w południowej Korei

PEKIN (PAP). Dziennik „Nodon Sinmun” w korespondencji z południowej Korei donosi o działaniach partyzantów w rejonie miasta Ulsan.

W tych dniach partyzanci tego oddziału podsumowali wyniki swej dwumiesięcznej walki na tyłach wroga. W okresie tym stoczono 28 bitew z okupantami. Rozstrzelano czterech zaciekłych wrogów ludu, którzy grabili i ciemnili chłopów. Oddział zdobył bogate trofea wojenne, w tej liczbie karabiny maszynowe, miotacze min, ręczne karabiny maszynowe, karabiny, granaty i inne. Z lisymanowskich kazamatów wyzwolono 2500 patriotów. Partyzanci zabrali lisymanowcom i zwrócili chłopom odebrane im bezprawnie bydło, zboże itd.

Nadal nadchodzą wiadomości o szczególnie znacznej ilości dniówek, deklarowanych przez poszczególnych pracowników. Na szczególną pochwałę zasługują pracownicy **Poznańskich Zakładów Mięsnych (Rzeźnia)** — o czym pisaliśmy już poprzednio. Spośród załogi tego zakładu wyróżnili się ob. Józef Sznajder oraz ob. Jan Krzyż i Stanisław Rybicki. W „Stomilu” na czoło subskrybujących wybił się ob. Hemla.

USA zamierzają włączyć Niemcy Zach. do paktu atlantyckiego

LONDYN (PAP). Dziennik „Observer” opublikował wiadomość swego waszyngtońskiego korespondenta o wzmożeniu przygotowań wojennych krajów uczestniczących w pakcie atlantyckim. Korespondent podkreśla, że Stany Zjednoczone kładą główny nacisk na remilitaryzację Niemiec Zachodnich. W lipcu Stany Zjednoczone podejmą dalsze kroki — pisze korespondent — zmierzające do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i jeśli nie włączą ich oficjalnie do bloku atlantyckiego, to w każdym razie uczynią wszystko, aby w najbliższym czasie tego dokonali.

Włosi oddają USA porty

RZYM (PAP). Jak podaje dziennik „Tempo” między rządem włoskim i USA została podpisana umowa w sprawie wykorzystania przez Amerykanów portu Livorno jako bazy zaopatrzeniowej wojsk amerykańskich w Austrii i w Niemczech. Ponadto — pisze dziennik — rząd włoski oddał do dyspozycji Amerykanów część przyległego do portu terytorium pod składy.

USA zamierzają włączyć Niemcy Zach. do paktu atlantyckiego

LONDYN (PAP). Dziennik „Observer” opublikował wiadomość swego waszyngtońskiego korespondenta o wzmożeniu przygotowań wojennych krajów uczestniczących w pakcie atlantyckim. Korespondent podkreśla, że Stany Zjednoczone kładą główny nacisk na remilitaryzację Niemiec Zachodnich. W lipcu Stany Zjednoczone podejmą dalsze kroki — pisze korespondent — zmierzające do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i jeśli nie włączą ich oficjalnie do bloku atlantyckiego, to w każdym razie uczynią wszystko, aby w najbliższym czasie tego dokonali.

Włosi oddają USA porty

RZYM (PAP). Jak podaje dziennik „Tempo” między rządem włoskim i USA została podpisana umowa w sprawie wykorzystania przez Amerykanów portu Livorno jako bazy zaopatrzeniowej wojsk amerykańskich w Austrii i w Niemczech. Ponadto — pisze dziennik — rząd włoski oddał do dyspozycji Amerykanów część przyległego do portu terytorium pod składy.

nowotomskiego, ostrowskiego, rawickiego, trzciańskiego, wągrowieckiego i wrzesińskiego.

Patriotyczne stanowisko przyłączającej większości chłopstwa wielkopolskiego, jego ofiarność będąca odpowiedzią na apel Ojczyzny — są dowodem odpowiedzialności chłopstwa za wielkość i pomyślny rozwój naszego kraju.

Wiadomo poza tym, że Państwo gwarantuje podpisującym pożyczkę nie tylko zwrot pożyczonych sum w ciągu 20 lat, ale ponadto ofiarowuje im znaczne korzyści w postaci premii, którą wygrywa co druga obligacja. Chłopstwo wielkopolskie rozumiejące, że pożyczka jest wkładem w dzieło gospodarczej rozbudowy kraju — wielkie dzieło utrwalenia pokoju, odpowie dalszym manifestacyjnym składaniem deklaracji. Będzie to najwydatniejszy dowód jego patriotyzmu i ukochania Ojczyzny.

Patriotyczna postawa rzemiosła

Na specjalne wyróżnienie zasługuje postawa właścicieli małych warsztatów rzemieślniczych płaćcych podatek zryczałtowany. Choć w wezwaniu mówi o 50% kwartalnego dochodu, rzemieślnicy ci deklarują nierazko 100%. Tak postąpili np. rzemieślnicy Pily, wśród których nie było takiego, który by zadeklarował mniej niż 100 procent swego kwartalnego dochodu.

Obywatelską postawę wykazali również rzemieślnicy gmin: Rydzyna i Osieczna powiatu leszczyńskiego, którzy zadeklarowali 25 do 30% swego dochodu.

Trudno byłoby wymienić imiennie tych wszystkich, którzy postawą swoją dawali dobry przykład innym. Wystarczy więc, gdy podamy, że Zygmunta Pogorzelski, cehmistrz Cechu Rzemiosł Metalowych w Poznaniu zadeklarował 40% kwartalnego dochodu; równocześnie zrzekł się należnych mu diet zryczałtowanych, podwyższając tym samym sumę subskrypcyjną o dalsze 540 zł.

Wymienić należy też krawca Biernackiego i kowala Wychockiego z Izbicy powiatu kolskiego i szewca Leona Jakubika z Kłotoczyna.

Nie dziwno więc, że w wielu miastach naszego województwa, np. w Gnieźnie, Lesznie, Ostrowie, Pile i Trzciance subskrypcja została już zakończona, a w pozostałych dobiega końca i najprawdopodobniej zakończona zostanie w dniu 26 bm.

Jest w tym duży sukces organizacyjny poszczególnych terenowych biur Okręgowych Zw. Cechów, które potrafiły w stosunkowo krótkim czasie zmobilizować rozproszonych częstoć po miasteczkach i wsiach rzemieślników. Na szczególne wyróżnienie zasługuje kierownicza biura we Wrześni — Irena Więkowska, która osobiście odwiedziła poszczególnych rzemieślników i już w drugim dniu subskrypcji pożyczki złożyła meldunek, że rzemieślnicy powiatu wrzesińskiego subskrybowali pożyczkę w 100%.

Cz. W.

Znakomity uczony prof. Joliot-Curie przybył do Polski na I Kongres Nauki Polskiej

SZCZECIN (PAP). Dnia 25 bm. na statku polskim s/s „Elbląg” przybył do Szczecina przewodniczący Światowej Rady Pokoju — prof. Joliot-Curie wraz z małżonką, Ireną Curie, aby wziąć udział w obradach I Kongresu Nauki Polskiej, który rozpocznie się w Warszawie dnia 29 bm..

Gości powitali: w imieniu ministra szkół wyższych i nauki oraz Komitetu Wykonawczego I Kongresu Nauki Polskiej — prof. Henryk Żeligowski i prof. Stefan Pięnkowski, w imieniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju — Jerzy Putrament, przedstawiciel Wyd. Zagranicznego Komitetu Centralnego PZPR — ob. Maria Wattle, jak również literat Jerzy Andrzejewski, przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych, Rady

Narodowej, rektorzy wyższych uczelni szczecińskich oraz młodzież ZMP-owska.

„W osobach prof. Joliot-Curie i jego małżonki — powiedział wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, Jerzy Putrament — witamy wypróbowanych przyjaciół narodu polskiego, przedstawicieli przodującej myśli naukowej Francji i całego świata, niezłomnych bojowników o pokój na całym świecie.”

Wśród okrzyków zgromadzonych „Niech żyje prof. Joliot-Curie! Niech żyje pokój!” — dzieci szczecińskie wręczyły gościom wiązanki biało-czerwonych róż.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili miasto, a wieczorem odjechali do Warszawy.

W dniu wczorajszym witano w Szczecinie przewodniczącego Światowej Rady Pokoju profesora Fryderyka Joliot-Curie i jego żonę Irenę Curie, przybywających do Polski na Kongres Nauki. Do tego gorącego powitania przyłączyła się całym sercem społeczność Wielkopolski. Profesor Joliot-Curie, wielki uczony i niezłomny bojownik sprawy postępu i pokoju — to symbol naszego szczerego braterstwa z bohaterami ludem francuskim. Profesor Joliot-Curie, powinowaty naszej sławnej rodzimki, jest wypróbowanym przyjacielem naszego narodu. Dlatego wraz z całą Polską cieszymy się z jego przybycia. Profesor Joliot-Curie uświetnił swoją osobą doniosłe obrady I Polskiego Kongresu Nauki.

Zwycięski przebieg subskrypcji w całym kraju

Z całego kraju napływają liczne meldunki, donoszące o pomyślnym przebiegu subskrypcji. Zakłady pracy w przeważającej większości już zakończyły podpisywanie pożyczki. Kończą również chłopci, którzy deklarowali niejednokrotnie większe sumy, niż przewidywało wezwanie ZSCH.

KATOWICE. Z terenu województwa katowickiego napływają meldunki załóg robotniczych zakładów przemysłowych, donoszące o zakończeniu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

W awangardzie kroczy m. in. załoga kopalni „Bytom”, która zadeklarowała przeciętnie 12,7 dniówek. Szczególnie patriotyczną postawą wyróżnili się górnicy tej kopalni Henryk Heise, Antoni Gwóźdź i Alfred Kawczyk, podpisując od 20 do 30 dniówek.

BYDGOSZCZ. W dniu 24 i 25 bm. w województwie bydgoskim masowo subskrybowali pożyczkę rzemieślnicy, kupcy i właściciele prywatnych zakładów pracy.

M. in. w okręgu grudziądzkim podpisało deklarację pożyczkową 97% rzemieślników, w okręgu bydgoskim — 72%.

W Toruniu 24 rzemieślników zadeklarowało sumy 3- a nawet

4-krotnie wyższe od przewidzianych wskazaniami Związku Izb Rzemieślniczych.

Z poszczególnych powiatów województwa bydgoskiego napływają w dalszym ciągu meldunki o przebiegu subskrypcji w dziesiątkach gmin i gromad województwa.

M. in. w powiecie szubińskim ponad 90% chłorów podpisało już deklarację pożyczkową. W pow. Tuchola o zakończeniu subskrypcji zameldowały 23 gromady.

W wielu parafiach księża wzywali z ambon do spełnienia obywatelskiego obowiązku. M. in. ks. Kielczewski, proboszcz parafii Lisowo Kościelne w powiecie inowrocławskim, który subskrybował pożyczkę jako jeden z pierwszych w swej gromadzie wezwał swych parafian, aby dali dowód przywiązania i wdzięczności dla Rządu Ludowego, który udzielił tak wielkiej pomocy w odbudowie wsi polskiej.

OLSZTYN. Coraz więcej gromad województwa olsztyńskiego melduje o zakończeniu akcji subskrypcji narodowej pożyczki. W dniu 24 bm. subskrypcję pożyczki zakończyło dalszych 67 gromad.

Uroczysta akademii na wzgórzu w Czorsztynie w 300 rocznicę powstania chłopskiego

KRAKÓW (PAP). W Czorsztynie w godzinach popołudniowych 24 bm. odbyła się uroczysta akademii, poświęcona pamięci bohaterów chłopskiego powstania sprzed 300 lat.

Ponad 8-tysięczna rzesza górali w barwnych strojach regionalnych z okolic Czorsztyny, Nowego Targu, Nowego Sącza, Zakopanego, Żywca — z całego Podhala — zgromadziła się na wzgórzu czorsztynskim, obok historycznych ruin zamku, skąd w czerwcu 1651 r. przywódcą powstania chłopskiego Kostka - Napierski rozegrał po wsiach wici, wzywające chłopów do walki z pańszczyźnianym uciskiem szlachty i magnaterii polskiej.

Udział w akademii wzięli zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier rządu R. P. Hilary Chelchowski, wiceprezes NKW ZSL — minister W. Baranowski, sekr. NKW ZSL,

prezes ZG ZSCH — J. Ozga-Michalski oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Po przemówieniu powitalnym przewodniczącego PRN w Nowym Targu — St. Krupny, zabrał głos sekretarz NKW ZSL — Ozga-Michalski.

Z kolei I sekretarz KW PZPR w Krakowie Stanisław Łopot kreślił drogę rozwoju, jaka przed uciskaną przez tyle wieków wsią podhalańską, otwarła władza ludowa, dzięki zwycięstwu w naszym kraju robotników i chłopów.

„Tradycje walk podhalańskich chłopów — kończy mówca — czi cały naród polski, były one walką o wyzwolenie całego ludu polskiego, tak, jak dziś są natchnieniem dla jego twórczej pokojowej pracy, dla budownictwa lepszego, szczęśliwszego jutra.”

Zrywa się burza oklasków. Orkiestra gra Międzynarodówkę.

Wymowa dwóch polityk

Co uczynił rząd Stanów Zjednoczonych nazajutrz po zerwaniu przez trzy mocarstwa zachodnie konferencji paryskiej?

Rząd Stanów Zjednoczonych nazajutrz po zerwaniu konferencji paryskiej przez usta swego gubernatora w Trizonii, zapowiedział rychłe oficjalne utworzenie armii zachodnio-niemieckiej i włączenie jej do armii atlantyckiej Eisenhowera.

Co uczynił rząd Związku Radzieckiego, nazajutrz po zerwaniu przez trzy mocarstwa zachodnie konferencji paryskiej?

Rząd Związku Radzieckiego, nazajutrz po zerwaniu przez trzy mocarstwa zachodnie konferencji paryskiej, przez usta swego przedstawiciela w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Jakuba Malika, zaproponował jako „pierwszy krok” w celu pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej — podjęcie rokowań między wojującymi stronami w sprawie przerwania ognia, zawarcia rozejmu i obopólnego wycofania wojsk na obie strony 38 równoleżnika.

Gdyby nie istniały żadne inne dowody złej woli po stronie rządu Stanów Zjednoczonych, a dobrej woli ze strony Związku Radzieckiego — to zestawienie tych dwóch najważniejszych faktów posiada już samo w sobie nieodpartą wymowę.

A przecież wiemy, że tych dowodów złej woli ze strony amerykańskiej i dobrej woli ze strony radzieckiej — jest bez liku.

Ze strony radzieckiej widzimy wytrwałe dążenie do porozumienia. Widzimy wciąż ponawiane propozycje redukcji zbrojeń czterech — czy nawet pięciu mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji oraz Związku Radzieckiego i Chin Ludowych. Czy może w tym celu wyczerpać bezpieczeństwo USA redukcja ich zbrojeń? Jeśli równocześnie nastąpi ona w Związku Radzieckim i w Chinach Ludowych? Jasne jest, że nie może ona w niczym zagrazać bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych. Natomiast nikt rozsądny nie da wiary, że uzbrajanie faszystów japońskich i hitlerowców niemieckich obok wściekłego tempa zbrojeń USA i krajów atlantyckich — jest drogą wiodącą do pokoju!

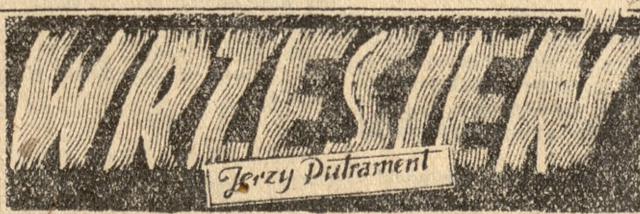
Związek Radziecki — przypomniał w swym przemówieniu m. in. Malik — w swej polityce wychodzi z założenia, że pokojowe współżycie dwóch systemów — socjalizmu i kapitalizmu — jest możliwe. Natomiast polityka amerykańska oparta jest na nienawiści do Związku Radzieckiego, na jawnie ogłoszonych planach zniszczenia radzieckiego ustroju oraz ustroju krajów demokracji ludowej.

Związek Radziecki — przypomniał m. in. Malik — prowadzi gigantyczne socjalistyczne budownictwo pokojowe, pochłaniające ogromne środki materialne. Czyż możliwe byłoby realizowanie tego wspaniałego programu, gdyby Związek Radziecki prowadził taki wysięg zbrojeń, jaki prowadzi Stany Zjednoczone i ich satelity? Oczywiście, że nie — najlepszym zaś dowodem niemożności równoczesnego prowadzenia gospodarki pokojowej i przygotowań wojennych, jest katastrofalnie pogarszający się poziom życia mas pracujących w Ameryce i w Europie zachodniej.

Naród polski pochłonięty wypełnianiem żywą treścią wspaniałego zarysu planu sześciolatniego, radośnie utrudzony heroicznym wysiłkiem odrabiania przez jedno pokolenie zaniedbań wielu pokoleń — z nienawiścią i wstrętem odnosi się do tych, którzy chcieliby znowu podpalić świat który na Korei pokazali raz jeszcze do czego zdolna jest bestia militarysty spuszczona z łańcucha na spokojne miasta i wsie.

Ten, tak dobrze niestety, znany Polakom obraz zniszczenia i zagłady budzi w narodzie polskim odrzę i nienawiść do jego sprawców. I tym większe i głębsze stało się uczucie wdzięczności i przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego, którego rząd z taką wytrwałością i konsekwencją broni ludzkość przed groźbą nowej wojny światowej.

J. W.



Nie jest cel by tak zawily. Cel był prosty. Utrzymać się przy Hitlerze, rosnąć z jego wzrostem. Pieć lat udawało się to nad wszelkie spodziewania. Z jednego tuzina państw, któremu zachodnie potęgi noty edawkowe, z oszczędności niemal na powielaczu odbijane przysyłały, nakazując kły na Sowiety wyszczerzyć. Niemcom Stresmanowski uśmiechnąć się, albo też palcem pokławić z takiego państwka Polska Becka wzrosła prawie na imperium. I właśnie teraz nadchodzi kryzys.

Giup, beznamiętny kryzys. Burda podziwiał Hitlera, ze wzdargą odrzucał wszystkie brednie prasy o jego dziwactwach, maniach, tepocie. Ale od stycznia poczynając zaczął się niepokoje — a nuż w tym jest trochę prawdy?

Bo, jak można nie rozumieć, że skazując Becka i ekipę rządową na rolę jakichś tam Hachów — Hitler likwiduje jedną siłę, która w tym kraju jest mu naprawde przyjazna. Jak — wobec perspektywy podbojów na wschodzie — jak można się upierać przy małym, prowincjonalnym mieście portowym? Jak można nie doceniać czynnika moralnego? Jak wreszcie można nie rozumieć, że cała gra Becka od marca sprowadza się właśnie do sprostowania tych zaślepień, do ratowania Hitlera przed jego własnymi błędami?

Zarozumiał, upojony zwycięstwami, których przyczyn może sam nie całkiem rozumie, Hitler Beckowi odmawia rangi sprzymierzeńca, nie chce go widzieć inaczej niż w roli pacholka. Trzeba za wszelką cenę wytłumaczyć mu, że się myli, może śmiertelnie dla siebie samego?

I tu właśnie od marca wielkość Becka staje się bezsprzeczna. Ile finezji trzeba, by ukazać przed Hitlerem całkiem realną, absolutnie prawdopodobną wizję wojny, w której przy Polsce znajdują się różne tam Anglie i Francje. Wytłumaczyć, że kawał z Czechami jest niemożliwy do powtórzenia na Polse, choćby flatego, że i tamten tylko dzięki polskiej pomocy stał się możliwy. Ukazując zaś tę perspektywę — niewątpliwie dla Hitlera ponurą — ukazać jednocześnie, że droga powrotu do przyjaźni bynajmniej nie jest zamknięta.

Formulka, zdawałoby się, prosta. Ale jej skuteczność zależy od jakości jej wykonania. Tylko wtedy jest szansa, że

Na widowni międzynarodowej

Rok walki koreańskiego narodu

„Powinniście zrozumieć, że pochód na północ jest dla nas rzeczą niezbędną i wcześniej czy później należy go dokonać” — tłumaczył rządowi Południowej Korei jego amerykański „doradca” wojskowy, Roberts, w sierpniu 1949 roku.

To niedwuznaczne oświadczenie, to tylko drobny fragment wielkiego planu zbrojnej napaści na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, którego koncepcja zrodziła się w mózgu amerykańskich imperialistów już w pierwszych dniach po zakończeniu wojny z Japonią, kiedy to Armia Radziecka, odniósłszy zwycięstwo nad japońskimi siłami zbrojnymi, wyzwoliła Północną Koreę. Od tej chwili okupanci amerykańscy nie ustawali w wysiłkach obalenia nienawistnego dla nich ustroju Północnej Korei i zagarnięcia dla siebie tej bogatej w surowce i uprzemysłowionej polaci ziemi. Okrutne zdławienie bohaterskiego powstania na wyspie Czezdudo, wielokrotne gwałcenie granicy na 38 równoleżniku przez lisymanowskie patrole, dopuszczana militarystyka Południowej Korei, liczne konsultacje marionetkowego rządu z przedstawicielami USA — oto kamienie milowe na drodze, która doprowadziła wreszcie do zbrojnej napaści na terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, dokonanej w dniu 25 czerwca 1950 r.

Napaść ta, usankcjonowana bezprawną uchwałą przekupionej większości Rady Bezpieczeństwa, była równie zbrojną i nikczemną, jak napad Hitlera na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. Metody wojenne armii amerykańskiej prześcignęły jednak w okrucieństwie metody hitlerowskie. Spowite w całun śmiertelnej ciżmy cmentarzyska miast, opustoszałe pola, wynudniona i zrównana z ziemią wieś, miliony trupów bestialsko zamordowanych ludzi spoczywające na szlakach uchodźczych, w zawałonych piwnicach domów i wspólnych grobach — oto co pozostało po roku wojny z krajem, w którym pulsowało niezdygłe życie i zarysowywał się wspaniały kształt wielkiej przyziści. Dla amerykańskich szlachyńców śmierci i krwi koreańskiego narodu posłużył jednak tylko za odpadki, które wrzucą się do wielkiego kotła zwanego „business” i wygotują z nich złoto. „Zastanawiam się czy wielu ludzi docenia wartość wojny na Korei dla inwestycji międzynarodowych. Na dłuższą metę wojna koreańska oddziałła dobro-

czynnie na międzynarodowy obieg kapitału prywatnego” — powiedział senator Sparkman na posiedzeniu Komisji Ekonomicznej ONZ, w październiku ub. roku.

Tak więc dla amerykańskich „rzeczoznawców ekonomicznych” krew ludu koreańskiego miała regulować wahania nowojorskiej giełdy. Na ruinach wiekowego dorobku całego narodu miały rozkwitać zyski garstki bankierów, fabrykantów i handlarzy.

Kampania koreańska nie przyniosła jednak zwycięstwa nowoczesnym krzyżowcom z Waszyngtonu. Zyski monopolistów osiągnęły wprawdzie wymarzoną wysokość — straty moralne i prestiżowe są jednak nieporównanie większe. Ujawniony został właściwy cel koreańskiej wyprawy, w samym narodzie amerykańskim zmalał znacznie kapitał wiary w słuszność i powodzenie przedsięwzięcia podejmowanych przez USA „w obronie cywilizacji”. Prasa amerykańska podawała niedawno niezwykle złe wyniki ankiet, przeprowadzonych wśród czytelników na temat wojny w Korei. Spośród uczestników ankiety nowojorskiego dziennika „Sun”, 80 proc. wypowiedziało się za wycofaniem wojsk z Korei. Z komentarz dziennika „New York Journal and American” otrzymał ostatnio 7.000 listów z żądaniem niezwłocznego zakończenia wojny koreańskiej.

Imperializm amerykański usiłuje szukać ratunku w próbach rozszerzenia agresji. Blokada Chin, forsowana wciąganie Japonii w orbitę zbrojeń i przygotowań wojennych, zacieśnienie pierścienia baz wojskowych wokół Pacyfiku — oto misterne ognia sieci, która polityka Waszyngtonu usiłuje omoć kontynent azjatycki, w celu zdławienia ruchów wolnościowych narodów Azji i wywołania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu — najpotężniejszej na świecie sile pokojowej.

Narody Azji nie chcą się jednak uciąć przed imperializmem amerykańskim. Nie chcą się również ugiąć bohaterski naród koreański. Walkę aż do zwycięstwa nie wzdająć wysiłków i ofiar. Jak pisze koreański poeta. Te Gi Czen:

Kto złożył w ofierze życie za wolność, wpisał się w historię. Jutrzemko, płoń zwycięskich da pochodem!

W Korei słychać wolny głos narodu!

Głos narodu Korei rozbrzmiewa dziś na całym świecie. Podchwytują go robotnicy francuscy manifestujący przeciw re-

militaryzacji Niemiec, uczeni domagający się odwrócenia od ludzkości groźby atomowej zagłady, ojcowie rodzin podpisujący Apel Światowej Rady Pokoju w imię przyszłości swych dzieci, Solidarność wszystkich narodów z ludem koreańskim wykuwa oręż jego zwycięstwa, rozpała nad nim jutrzeńską wolności. Rok walki umęczonej Korei z bestialskimi najeźdźcą — to natchnienie wszystkich narodów, które wspólnym wysiłkiem „ruszają z posad bryłę świata” i pracowitymi rękami rzeźbią z niej wspaniały kształt Pokoju.

M. Danielewska

Przemysł angielski przestawił się na produkcję wojenną

LONDYN (PAP). Angielski minister skarbu Gaitskell oświadczył w izbie gmin, że wskutek przestawienia większości zakładów przemysłu budowy maszyn na tory produkcji wojennej, przemysł krajowy w roku 1951 nie może liczyć na zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń. Co więcej, w latach 1952—53 dostawy maszyn ulegną znacznemu zmniejszeniu. Minister oświadczył dalej, że znaczna część maszyn, która była przeznaczona dla potrzeb rynku wewnętrznego, zostanie oddana firmom wykonyującym zamówienia wojenne.

Przed I Kongresem Nauki Polskiej

Prof. dr Stanisław Leszczycki

vice-przewodniczący Komitetu Wykonawczego Kongresu Nauki Polskiej

Bilans przygotowań

W przededniu sesji I Kongresu Nauki Polskiej można podsumować wyniki prac, trwających blisko półtora roku.

Prace toczyły się w 11 sekcjach oraz 61 podsekcjach. Do każdej podsekcji powołano grupę organizacyjną, w której skład — obok uczonych — weszli praktycy oraz młodzi pracownicy nauki. Razem powołano 732 osoby. Każda grupa organizacyjna liczyła od 7 do 27 osób, przy czym na czele każdej podsekcji stanęło prezydium w składzie 2—4 osób. Podsekcje zgrupowano w 11 sekcjach, na czele których stanęły prezydium sekcji, złożone z 3—4 osób. W ten sposób obsadzono 803 stanowiska.

Prace przygotowawcze wymagały wyczerpujących opracowań pewnych problemów szczegółowych, dlatego w ramach podsekcji powołano 313 problemowych grup roboczych. Ponieważ nie mogły one być obsadzone przez samych członków podsekcji, wobec tego zaproszono licznych dalszych naukowców i praktyków w ilości 2710 osób. W ten sposób w pracach przygotowawczych do Kongresu udział czynny brało ponad 3,5 tys. osób. Spośród tych 2710 osób zaproszono na sesję Kongresu jako uczestników 226 osób. Dlatego w Kongresie weźmie udział ogółem około 1200 osób, pracujących czynnie naukowo, a prócz tego w obradach sekcji uczestniczyć będzie dodatkowo ok. 1150 osób.

W okresie przygotowawczym opracowano 1147 referatów pomocniczych, z których ok. 700 wpłynęło już do biura Kongresu i stanowi początek archiwum Polskiej Akademii Nauk.

Podsekcje zajęły się zebraniem danych do oceny stanu poszczególnych dyscyplin. Oceniła tę przeprowadziły prawie wszystkie podsekcje. Dotyczyła ona również okresu międzywojennego, lub nawet czasem okresu poprzedzającego I wojnę światową. Wydobłyto wiele nazwisk uczonych polskich, o których zapomniano. Referaty podsekcji podają ponad 500 nazwisk uczonych, które wpłynęły na rozwój nauki polskiej i zajęły poważne miejsce w nauce światowej.

Badając tylko podstawy ideologiczno-metodologiczne poszczególnych dyscyplin wykazano, jak zasadniczy wpływ posiada ustrój społeczno-gospodarczy na kierunki badań i ich rozwój. Zilustrowano wieloma przykładami wpływ nauki burżuazyjnej, kosmopolityzmu, teorii idealistycznych itp. na stan naszej nauki. Równocześnie zaznajomiono się z materializmem dialektycznym i historycznym i dorobkiem nauki radzieckiej. To wszystko wpłynęło dodatnio na wzrost krytycyzmu w stosunku do tradycyjnych „odziedziczonych” form i zagadnień naszej nauki, wyzwoliło pęd do szukania nowych dróg, wzmocniło pragnienie dźwignięcia nauki polskiej na wyższy poziom.

Pracownicy nauki zrozumieli, że wyższy poziom osiągnie się tylko wtedy, jeśli badania poprowadzi się planowo na podstawie nowoczesnej metodologii naukowej, a więc materialistycznej, a kierunki i tematy badań powiąże się z potrzebami społeczeństwa, które jasno określa plan 6-letni i wiąże naukę z walką o utrzymanie pokoju w świecie.

To są niewątpliwie osiągnięcia uzyskane w okresie przygotowawczym.

Prace prowadzone były na posiedzeniach podsekcji, których odbyło się 807, podczas objazdów i inspekcji, którymi objęto 772 placówki naukowe oraz podczas zjazdów i konferencji ogólnopolskich, których było 153. Liczba uczestników zjazdów dochodziła niekiedy do 500 osób. Niektóre konferencje poświęcone wyczerpującemu omówieniu zagadnień trwały dłużej niż 2 tygodnie (np. konferencja biologów w Kuźnicach).

Prace przedkongresowe wykazały powszechnie celowość pracy zespołowej. Znikł w dużym stopniu separatyzm naukowców, zrozumiano, że istnieje tylko jedna nauka polska.

Zrozumiano również, że formy organizacyjne nauki polskiej są już przestarzałe i że względu na nowe zadania stawiane przed nauką polską przez państwo ludowe i społeczeństwo budujące socjalizm, muszą one zmienić się. Wyszło więc szereg postulatów, związanych z organizacją nauki. Na pierwsze miejsce wybił się tu pomysł utworzenia Polskiej Akademii Nauk.

W okresie przygotowawczym ukazało się w prasie naukowej 300 artykułów i rozpraw, jak również 1574 artykuły i wzianki, które wydrukowała nasza prasa codzienna. W ostatnim roku żył Kongresem prawie wszyscy naukowcy polscy.

Także i społeczeństwo polskie dowiedziało się wiele o Kongresie i zainteresowało się nauką w stopniu nigdy jeszcze dotychczas w Polsce nie spotykanym.

Prace podsekcji znalazły swój wyraz w referatach podsekcyjnych, których jest 59, o łącznym nakładzie ok. 20 tys. egzemplarzy.

Referaty sekcyjne w liczbie 11 będą drukowane, a łączny ich nakład wyniesie ok. 20.000 egzemplarzy, czyli razem z referatami podsekcyjnymi ok. 40 tys. egzemplarzy.

Opracowano projekt statutu Polskiej Akademii Nauk oraz przygotowano sesję Kongresu. Do opracowania postępowych tradycji w nauce polskiej powołano specjalny Komitet monografii postępowych uczonych polskich, który przygotował odpowiednie wnioski na sesję plenarną.

Plenarna sesja będzie oficjalnym podsumowaniem wyników rozległych prac przygotowawczych, trwających około 15 miesięcy.

Hitler zrozumie swój błąd, jeśli w możliwość wojny o Gdańsk uwierzy. Tylko wtedy będzie mu groźna ta wizja — jeśli uwierzy, że Anglia i Francja staną przy Polsce. I tak, jak pełnym gardem trzeba wolać o możliwość wojny polsko-niemieckiej, wolać i rumor zbrojny czynić — tak tylko milczeniem można mówić o możliwości powrotu do przyjaźni. Milczeniem, najzupełniej absolutnym. Najwyższej popychając uwagę szalonego kanclerza krokami, których się nie czyni, mimo, że byłoby oczywistą konsekwencją wojennego zgłębku. Krokami, które by umożliwiły powrót do przyjaźni przekreśliły. Po prostu przyjęciem sowieckiej pomocy.

To milczenie jest konieczne nie tylko, aby się nie napraszać, choć i to jest ważne. Jeszcze ważniejsza w tym jest Anglia. Tej przejrzyć nie sposób. Czemu, przed rokiem Czechy Hitlerowi wydając, byle na wschód skierować jego uwagę — teraz tyle hałasu robi dokoła zbiorowego bezpieczeństwa, gwarantując szafuje, w Moskwie przez parę miesięcy wlecz jakieś rokowania? Czemu nacisków nie szczędzi na Wierzbowej? I — najważniejsze — co on, Burda, ma odpowiedzieć, w zastępstwie premiera, na ten kolejny nacisk.

Zalście, i wilka tu trzeba nasycić i kozę ocalić. Żądając jak najwomowniej pomocy brytyjskiej, trzeba umieć wykreślić się od tej, która Anglia ofiarowuje najchętniej. Od tradycyjnej, angielskiej pomocy. To znaczy pomocy cudzymi rękami.

Patrzył na Snow'a, gorączkowo zaokrąglając w myśli angielskie edania. Że armia sowiecka nie przedstawia żadnej wartości. Że tradycyjne, antyrosyjskie nastroje społeczeństwa. Że... Ba, frazesów jest dosyć. Który nasyci tego wilka? Który nasyci, nie kosztem ostatecznego zerwania z Hitlerem?

Snow milczał z dziesięć minut. Nie pomogło to Burdzie. Żadne ze zdań obronnych nie wydawało mu się przekonujące. Milczenie Anglika już nie ulgę mu przynosiło, drażniło tylko, osłabiało. Znowu głód, w najdotkliwszej postaci, zwiotczenia rąk, bodaj i myśli. Najlepszą obroną jest atak — w tym stanie i taki frazes wydał mu się ośniewającym mądry. Jeszcze minuta i strzelił:

— Czym się skończą rokowania w Moskwie?

Snow poruszył się niespokojnie, zdetonowany, prawie zaleknioty:

— O! — czekał trochę. — Ja myślę, że się skończą...

— Porozumieniem? — nie doczekaj się Burda.

— Ja myślę... to nie wykluczone...

— Gratuluje! — Burda z całą uprzejmą zjadliwością: — nowych sprzymierzeńców!...

SPORT

LZS Niałek mistrzem powiatu wolsztyńskiego w siatkówce

W niedzielnych mistrzostwach powiatowych w siatkówce tytuł najlepszej drużyny wiejskiej pow. wolsztyńskiego zdobył LZS Niałek. Większość LZS-ów zlekceważyła mistrzostwa nie przysyłając w ogóle swych drużyn.

Drużyna Niałka wobec braku przeciwniczek zdobyła bez walki tytuł w siatkówce żeńskiej. Opieszałość nie uczestniczących w mistrzostwach LZS-ów podlega surowej krytyce tym bardziej, że na zwycięzcy oczekiwano licznych nagród w postaci sprzętu i kosztów sportowych oraz dyplomów.

Wyniki: Błotnica — Tarnowa 2:0 (16:14, 16:14), Niałek I — Chorzemin 2:1 (11:15, 15:7, 15:5), Tarnowa — Niałek II 2:1 (15:11, 6:15, 15:13).

W spotkaniu o pierwsze miejsce Niałek I pokonał po emocjonującej grze Błotnicę w st. 2:1 (15:7, 11:15, 16:14) a Tarnowa zdobyła trzecie miejsce po zwycięstwie nad Chorzeminem w st. 2:1 (9:15, 15:6, 15:5). (kh)

Trójmecz pływacki w Krotoszynie

Na basenie pływackim w Łazienkach Miejskich w Krotoszynie odbył się trójmecz pływacki pomiędzy ZKS „Budowlani” Wrocław — ZKS „Kolejarz” Ostrów a ZS „Gwardia” Krotoszyn. Zwyciężył ZKS „Budowlani” Wrocław 236 pkt. przed Gwardią Krotoszyn 176 pkt. i „Kolejarzem” Os.ów 134 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:
200 m st. dow. mężczyzn: 1. Iwanicz (Bud.) 2:45,6 m, 2. Olszewski (Gw.) 3:09 m. — 200 m st. klas. mężczyźni: 1. Śnieżka (Bud.) 3:05 m, 2. Kruslak (Gw.) 3:09,9 m — 100 m st. dow. mężczyźni: 1. Iwanicz (Bud.) 1:11 m, 2. Rusiecki (Bud.) 1:15,4 m — 100 m st. kl. b. mężczyźni: 1. Kruslak (Gw.) 1:29 m, 2. Pawlaczyk

Z wiatrem w zawody Na Rusałce startowały ślizgacze

Mało dotychczas znano i słyszano w Poznaniu o sporcie motorowo-wodnym. Wodniacy i motorowicy mieli w poniedziałek możliwość zapoznać się właśnie z tą dziedziną sportu.

Na Rusałce odbyły się pokazowe regaty motorówek i ślizgaczy, w których startowała czołowa zawodniczką Polski.

Mistrzynią Europy z roku 1937 inż. Kołodziejka oparła konstruktor polskich silników „Gad” inż. Gajęcki wraz ze swymi kolegami klubowymi z Warszawy zrzeszonymi w Kolejarzu i Budowlanych pokazali poznaniam kom brawurową i dobrą jazdę. Również i niewiasty przekonały się na przykładzie zawodniczki Chybowskiej, że mogą skutecznie rywalizować z męskimi załogami.

Silne kołysanie i podskoki łodzi dowiodły obserwatorów, że można się wytrząść nie tylko na wyboistych szosach, lecz i na wodzie. Do opanowania mo-

torówki i ślizgacza konieczna jest dobra kondycja fizyczna i zręczność uzyskana przez gimnastykę.

W konkurencji łodzi sportowych z silnikami do 350 cm jako pierwsza przyplęnęła do mety zawodniczka Chybowska z Kolejarza. Na drugim miejscu uplasowała się inż. Kołodziejka.

W kat. ślizgaczy przez cztery okrążenia na czele mknął Fedorowicz z Budowlanych, ostatecznie wyprzedzony przez Gajęckiego z Kolejarza, na ostatnim, tj. piątym okrążeniu.

Dwie łodzie wskoczyły brawurowej jazdy i defektu nie ukończyły biegu. (ki)



W wyścigach motorówek z silnikiem do 125 ccm, które odbyły się na Warcie, zwyciężyła zdecydowanie Krystyna Dzierżycia przed Misserą oboje z Kolejarza. Na zdjęciu zawodnicy po biegu.

Mistrzostwa juniorów Gwardia — Kolejarz 2:1

Zwycięstwem tym młodzi Gwardziści zakończyli rozgrywkę powiatową zdobywając ostatecznie mistrzostwo powiatu kaliskiego.

Bramki zdobyli Siwek i Gorzkiewicz. Czech

Chodzieskie migawki sportowe

W Chodzieży w dniu 1. 7. br. o godz. 18 w rejonie przystani odbyła się wyścigi kajakowe kobiet i mężczyzn. Kobiety pojechały na trasie łazienki-przystań.

Mężczyźni na trasie przystań — łazienki — przystań. Zgłoszenia przyjmują codziennie sekcja Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej do dnia 29 czerwca br. w godzinach od 8 rano do 15.

Rozgrywki powiatowe szczyptornika grupy IV odbędą się w Chodzieży w dniu 30. 6. o godz. 17.30 i w dniu 1. 7.

Po defiladzie i powitaniu drużyn AZS-u Poznań, SKS-u Młedzychód oraz Unii i Ognia Chodzież odbędą się mecze:

Pierwszy mecz rozpocznie się dnia 30. 6. o godz. 17.30, drugi o godz. 18.45. Trzeci dnia 1. 7. br. o godz. 9, czwarty o godz. 10.15, piąty o godz. 17.00 i szósty o godz. 18.15.

Powiatowe zawody pływackie o mistrzostwo indywidualne i drużynowe zrzeszeń sportowych całego powiatu chodzieskiego odbędą się w dniu 29. 6. o godz. 17.00.

Zgłoszenia przyjmuje sekcja Pow. Komitetu Kultury Fizycznej do dnia 29. 6. do godz. 12.00.

ZS „Ognio” Chodzież zorganizowało i taktywnia nowe 3 sekcje pływacką, strzelecką i piłki wodnej.

Pierwsze próby pływania na odznakę SPO odbyły się dnia 21 i 22 bm. Brało udział około 70 osób z

„Ognia” ze szkół podstawowych i szkoły zawodowej.

Jednak należy zapytać co robiła młodzież liceum ogólnokształcącego, która nie wzięła udziału w składaniu próby pływania na odznakę SPO. Może rada SKS-u „Ogień” wyjaśni sprawę. Przypuszczalnie nie należy czekać na profesor, który jest obłożnie chory zaprowadził ich na pływalnię.

Również dzweczka z tego samego liceum ogólnokształcącego z całą pewnością mogłaby stawić się do pływania? (jku)

Finał klasy wojewódzkiej Kolejarz Leszno 5:1 Gwardia Kalisz

Finałowe zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Kolejarza z Leszna w stosunku 5:1 (3:0).

Tylko pierwsze 10 minut po przerwie kaliszanie potrafili uzyskać przewagę i zdobyć jedyną jak się później okazało bramkę strzealoną przez Bułate.

Cały czas przeważali kolejarze, dla których bramki zdobyli Jankowiak i Felmann po 2 i Kędziora 1.

Sędziował Guszczyński z Poznania. Widzów około 2 tysięcy. Czech

Dyrektor szkoły na czele zdobywających SPO

Wychowawcy i uczniowie w szeregach sportowców 92 proc. uczniów nosi odznakę

Na zakończenie roku szkolnego odbyła się w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie uroczystość wręczenia 141 odznak SPO członkom zrzeszenia sportowego „Unia”.

Na 146 absolwentów szkoły, którzy jednocześnie są członkami zrzeszenia, odznakę sprawności sportowej zdobyło 134, co wynosi 92 proc.

Dobrym przykładem służył dyrektor St. Bydlowski, który zdobył odznakę i pociągnął swym przykładem profesorów szkoły, z których 5 na 6 również otrzymało sportowe odznaki oraz jeden z członków służby administracyjnej.

Sekretarz PK PZPR Adamus wręczył dyrektorowi szkoły Bydlowskiemu dyplom oraz 30 sportowcom szkoły dyplomy.

Po części oficjalnej odbył się pokaz zapaśniczy, pokonywania toru przeszkód, pokaz gry w koszykówkę i siatkówkę.

Przewodniczący Pow. Komitetu Kult Fiz. J. Grzabka podkreślił w przemówieniu swoim wzorowe zachowanie się sportowców Szkoły Leśnej, którzy za przykładem Prezydenta RP Bieruta, pierwszego obywatela wyróżnionego odznaką SPO, dobrze pielęgowali wychowanie fizyczne. Dodać należy, że sportowcy Szkoły Leśnej wyróżnieni zostali również dyplomem za bardzo sprawne wystąpienie w czasie tegorocznej manifestacji 1-majowej.

Absolwenci przebywający z różnych stron kraju w Margoninie na praktyce leśnej, urządzili piękne boisko, poświęcając na to 800 roboczogodzin wartości 8000 zł.

Za przykładem sportowców z Margonina pójdą i inne koła sportowe powiatu chodzieskiego. Na 22 lipca przewiduje się bowiem dalsze wręczenie odznak SPO. (ko)

Nowy LZS w pow. kępińskim

W Łęce Mroczeńskiej w pow. kępińskim powstał ostatnio Ludowy Zespół Sportowy. Nowo powstały klub znajduje szerokie i pełne poparcie wśród społeczeństwa gromady.

Ludowy Zespół Sportowy posiada przeszło 60 członków, w tym 25 kobiet. Sekcje piłki nożnej i siatkówki są najliczniejsze.

Brak jednak jeszcze stałego placu sportowego utrudnia rozwinięcie pracy.

Wielką aktywność wykazują członkinie koła w swoje; drużynie siatkówki żeńskiej.

W skład zarządu wchodzi: przewodn. — Jan Jerzy, sekr. — Węldziński, skarbnik — Jerzy Franciszek. (m, n)

27 KRONIKA CZERWIEC

ŚRODA	Słońce w: 3.31
Władysława	zach.: 20.19
	Księżyc w: 23.51
	zach.: 13.37

POGODA

Dzisiaj: ...

Na ogół dość pogodnie; w godzinach późniejszych na zachodzie kraju skłonność do burz. Temperatura maksymalna do +26 st. C. Wiatry umiarkowane lub słabe z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Wczoraj: Temperatura powietrza godz. 7: +13,6 st. C. godz. 13: +20,5 st. C. Stan wody rzeki Warty: 183 cm.

Pracownicy poszukiwani

Sily kwalifikowane na stanowiska samodzielne w branży drzewnej, metalowej i dzwierskiej, oraz księgowych, referentów samodzielnych i maszynistki zatrudni natychmiast Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Zielonej Górze. Warunki płacy wg układu zbiorowego, plus ewentualne dodatki i premie. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Dział Kadry W.Z.P.T. w Zielonej Górze, ul. Srebrna Góra nr 1-3. K1198

Księgowego oraz kontysty poszukuje zaraz poważne przedsiębiorstwo państwowe na Ziemi Lubuskiej. Oferty kierować Głos Wielkopolski dla K1182.

Sprzątaczkę i gońca poszukuje zaraz organizacja gospodarcza, Oferty Głos Wlkp. dla K1196.

Głównego księgowego za dobrym wynagrodzeniem oraz stałych pracowników fizycznych przyjmie natychmiast „Przeładunek” Poznań, ul. Dąbrowskiego 89. K1183

Kontrolera wewnętrznego, planistę, maszynistkę i referenta mleczarskiego poszukuje Gmina Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Buku. K1191

REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

TEATRY
OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Swan-lewit”
POLSKI — godz. 19 „Zemsta”
NOWY — godz. 19 „Zemsta”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19 „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA — godz. 18 „Czerwony krawat”
KINA
APOLLO — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Bracia Ben-thin”
BALTYK — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Słońce wscho-dzi” (dozwolony od lat 14)
MUZA — godz. 16, 18 i 20 „Zabawna historia” — dozw. od lat 18
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 „Błyskawica” — doz-wolony od lat 7
WARTA — godz. 11 i 12 aktualności; godz. 14 i 16 „Przygody Chico”; godz. 18 i 20 „Dusze czarnych”
LETNIE — godz. 16, 18 i 20 „Podróże Guliwera”.

SLUCHAMY RADIA

Środa, dnia 27 czerwca 1951
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)
5.05 Wiadomości poranne; 5.20 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Stylizowane polskie melodie ludowe; 6.45 Program dnia; 6.50 (P-n) Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Chwila muzyki; 7.20 Wzschodząca Róża; 7.40 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 8.00 Muzyka; 8.30 „Letnie obrazy i wczasy”; 13.25 Program dnia; 13.30 „Dla każdego coś miłego”; 14.30 Felieton; 14.50 Koncert orkiestry szczyptornika; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Piesni o Warszawie; 16.20 (P-n) Audycja oświatowa: Miastoprojekt — kolebka nowych budowli — reportaż słowny w opracowaniu inż. Aleksandra Londziana; 16.30 (P-n) Koncerty repren-

tacyjnej orkiestry Związku Zawodowego Kolejarzy pod dyr. Stanisława Paszkego; 16.50 Z życia kulturalnego Wielkopolski: Felieton pt. „Pisarze bul-garscy w Poznaniu” w oprac. Leszka Proroka; 17.00 Wiado-mości popołudniowe; 17.05 Pogadanka sportowa; 17.15 Koncert snlistów z Gdańska; 17.40 Muzyka rozrywkowa; 18.00 „Pancernik Potomkin” — poemat Stanisława Wygodzkiego; 18.15 (P-n) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 (P-n) Odczyt naukowy pt. „Za-gadnienie aktu Pacyfiku” — wygłosi dr. Alfons Kłafkowski; 18.35 (P-n) Fragmenty suity orkiestrowej Ryszarda Straussa do komedii Moliera: „Miesz-czanin — szlachcime”; 18.50 (P-n) Audycja sportowa pt. „Ludowy Zespół Sportowy w Rydzynie” — oprac. Edmunda Pacholskiego; 19.00 Kołysanki; 19.20 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Wiadomości pt. „Stołowy słuchawisko”; 21.15 Muzyka ludo-wa; 21.45 Proza; 22.30 Muzyka i aktualności; 22.30 Re-portaż słowny z Krakowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Koncert z Pragi.

Kupimy

regaly do akt, stoły biurowe, krzesła, ławki i szafy biblioteczne, Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” dla nr K1197.

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Regina Splittowa, Poznań, Św. Wojciecha 28, 4908P

Pomoc domowa potrzebna za raz, Sobaniak, Poznań, K. Rokossowskiego 98, m. 5, 8944g

Tekarka do prac precyzyjnych, również dorywczo, przyjmuje, — Oferty Głos Wlkp. dla 8951g.

Pomoc domowa, zdrowa, z gotowaniem, potrzebna na do-brych warunkach, Poznań, Dą-browskiego 191, tel. 37.78, 8923g

Ucznia powyżej lat 18 przy-jmie zaraz warsztat tapicerski. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 8936g.

Skierowana osoba do gotowania dla rodziny na wyjazd do miejscowości górskiej na lipiec, lub lipiec i sierpień. Warunki do omówienia. Druga siła do pomocy zapewniona. Zgłoszenia między godz. 18 a 20; Poznań, Zwierzyniecka 39, m. 14, 8937g

Pomoc domowa lub gosposia potrzebna — Poznań, Lodowa (Kazarz) 43a, m. 5, 8955g

Gosposia zaufana potrzebna, Cichocka, Poznań, Strzelecka nr 37, m. 2, 8962g

Pomoc kuchenna potrzebna za-raz, Restauracja „Reduta”, Poznań, Dzierżycyńskiego 113, 8961g

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne ko-respondencyjne kursy księgo-wości, Łódź, skrytka 163, K1036

Sprzedaje

Parcelę własną w Antoninku, otoczoną zieleńcami, również na spłaty, sprzedaje Czubkova, Poznań, Libelta 34 — tele-fon 36-91, 8571g

Motocykl D. K. W. 200 sprze-dam, Poznań, Czarnieckiego 7, godz. 17.30—18.30 8743g

Samochód do 750, marka do-wolna, w pierwszorzędnym stanie, kupuje, — Oferty Głos Wielkopolski dla 4907.

Okna rozbiorczy, dobre, tanio, sprzedam, Poznań, Wierzbicie-ce 39/10, 8966g

UGŁOSZENIA DROBNE

Zegarek złoty, markowy, na rękę, sprzedam, Poznań, Szcza-nieckiej 4a, m. 6, 8943g

5 roi pszczoł z ulami, Poznań, Wola (dawnej Ławica), ul. No-tecka 10, 8945g

Motocykl „Ardie”, 200 cm, sprzedam, Poznań, Lodowa 28, m. 2, 8948g

Spacerówkę bardzo dobrym stanie, rowerok dzieciowy — sprzedam, Poznań, Prądzyń-skiego 47, m. 15, 8949g

Parcelę willową: 1590 m² — 24000, przedłużenie Grun-waldzkiej, 600 m² opłotowa na, uzbrojona — korzystnie sprzedam Nowak, Poznań, Wy-spińskiego 16, 8925g

Dźwigary i cęgi z rozbiórki sprzedam, Poznań, al Marcini-kowskiego 25, 8927g

Mercedes, typ 200, pojęz. 2 l, w pierwszorzędnym stanie, ko-zystnie sprzedam Poznań, Ro-bocza 5, godz. 15—18, 8929g

DKW NZ 500 sprzedam, Poz-nań, Daszyńskiego 59, 8869g

Wózek (autko), dobrym stanie, sprzedam, — Poznań, Kreta 6, m. 22, 5028g

Kupna

Do 4 morgów ziemi Wielko-polskie kupuje, — Oferty Głos Wielkopolski dla 8946g.

Wózek koszykowy, nowoczesny, kupuje, Oferty Głos Wielkopolski dla 8952g.

Samochód malolitrażowy lub motocykl z przyczepką kupuje, Oferty Głos Wlkp. dla 8915g

Gumowe (gigielitowe) pianczce, peleryny (przeznaczyste), ufy-wane, zniszczone, skupuje, — Poznań, Kniewskiego 27, m. 11 (Limanowskiego) — środy i czwartki, godz. 18—21, 8909/11g

Parcelę kupuje, — Oferty Głos Wielkopolski dla 8907g.

Motor 700 Dekawka kupie — Oferty ceną Głos Wielkopolski dla 8913g.

Zamiana

Pokój z urządzeniem kuchni za-mienię na większy, okolica Wildy, Oferty Głos Wielkopolski dla 8950g

Zamienie mieszkanie 3^{1/2} poko-ju z meblami Szczecinie na pokój z kuchnią Poznań, Oferty Głos Wlkp. dla 8953g

Zamienie motocykl BMW 350 cm³ stan dobry na samochód osobowy lub sprzedam, Sokołowski, poczta Łęka, powiat Wągrowiec, 8956g

2 pokoje z kuchnią, samo-dzielne, zamienię na 3^{1/2} lub 4 pokoje, samodzielne, — Oferty Głos Wlkp. dla 8958g.

Wolne lokale

Pokój umeblowany samotnemu, Śródmieście, łazienka, telefon, oddam, Oferty Głos Wielkopolski dla 8947g.

Zguby

Zgubiono legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Zbi-gniew Robaczyński, Kobylin, pow. Krotoszyn, pl. Wolności 5, 8942g

Zgubiono dnia 16 czerwca 1951 prawo jazdy na nazwisko Henryk Wichniarek, zamieszka-ły Otorowo, pow. Szamotuły, 5024p

Różne

Parasole naprawia Rokot, Po-znań, Piekary 11, skład, Tele-fon 23-13, K1073

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Gronu Profesorskiemu „Koleżankom i Kole-gom, oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi, śp.

Benedyktowi Krzemińskiemu

składa serdeczne „Bóg zapłać” rodzina 9963g

W dniu 23 czerwca 1951 r. zmarł nasz długo-letni pracownik

Stanisław Domaniewski

mgr inżynier kierownik Działu Parowozowego W Zmarłym straciłsiśmy wybitnego fachow-ca i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dziś, w środę, 27 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu na Dębcu.

Centralne Biuro Konstrukcyjne nr 1 w Poznaniu Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy 8924g

Dnia 25 czerwca 1951 r., po długich i cięż-kich cierpieniach, zmarł, opatrzony Sakramen-tami św., mój ukochany mąż i najlepszy przy-jaciel, brat, szwagier i wuj, śp.

Henryk Manowski

członek zarządu Centrali Rolników w Poznaniu przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie, w czwartek, 28 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Piotra. Msza św. żałobna odprawiona zo-stanie w Poznaniu w kościele Bożego Ciała w czwartek, 28 bm., o godz. 9.

W smutku pograżone żona, siostra i rodzina Poznań, ul. Marchlewskiego 5 m. 5 8964g

WIEKSZE WYGRANE I Krajowej Loterii Pieniężnej

5 dzień ciągnięcia II rzutu

Wygrana 30000 zł padła na Nr 116121.

Wygrane po 20000 zł padły na Nr Nr 27895 74650 95711.

Premia 13000 zł padła na Nr 11250.

Wygrane po 10000 zł padły na Nr Nr 180514 189289 206154.

Wygrane po 5000 zł padły na Nr Nr 8798 47954 50595 67472 87001 108652 116932.

Wygrane po 2000 zł padły na Nr Nr 16650 33805 41850 64207 72234 97476 99125 116137 127418 129420 170321 175162 193733 198364 204491 215306 216054 218385 242996 246816.

Wygrane po 1000 zł padły na Nr Nr 8834 17380 28129 30690 31634 33016 36138 38933 398 78 41133 49465 51322 51483 52649 54166 55819 60363 61316 72863 74341 82589 84733 85698 100574 109063 110110 111867 117671 130933 123462 124500 127418 129420 147891 149522 154698 162816 164062 170228 182404 186729 189275 197076 209096 212699 212219 214696 215344 219301 225967 228927 230938 231060 232591 240724 241046 245399 246870.

Genowefa Narozna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu, ul. Bluszczo-wa.

Córka, synowie i rodzina Poznań, Przemysłowa 53 8969g

Ludwik Łazarski

przeżywszy lat 80. Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godz. 18 z domu żałoby w Ponlecu.

Pograż

Ziemi wielkopolskiej Wystawa prac uczniów

Na zakończenie roku szkolnego Państwowa Średnia Szkoła Zawodowa w Chodzieży zorganizowała wystawę prac uczniowskich z warsztatów szkolnych: ślusarsko-mechanicznego i szewsko cholewkarskiego.

Każdy uczeń na tej wystawie miał swoje stoisko, przez które wykazywał swój całoroczny dorobek w pracy i nauce. Na pierwsze miejsce zasługuje praca Renkowskiego z klasy IA, na drugie Karpieńskiego z kl. IB i na trzecie Niedopytały z kl. IA. (jku)

Regaty łodzi żaglowych w Gnieźnie

Na zakończenie „Dni Morza” odbyła się w Gnieźnie nad brzegami jeziora Jelonek impreza sportowa połączona z zabawą ludową. Głównym punktem tej uroczystości były regaty łodzi żaglowych, do których stanęło 8 żagló. Niespodziankę sprawili młodzi żeglarze: Edmund Weiss i Aleksander Kaszkowski, którzy zdobyli pierwsze miejsce. Przebieg regat transmitowany był przez zainstalowane dookoła jeziora głośniki, dzięki czemu zebrana w liczbie kilku tysięcy publiczność była stale informowana o przebiegu zawodów.

Wieczorem przy blasku zapalonych na tratwach ogni sztucznych odbyła się defilada udekorowanych łodzi oraz występy zespołu świetlicowego z Dziekanki, który wykonał tańce ludowe. (aw)

Oświetlić ulice Trzcianki

Trzcianka jest miastem nowoczesnie budowanym i jej ogólny wygląd zewnętrzny jest ładny, lecz ulice są zanieczyszczone i nie oświetlone. Przy ulicy Daszyńskiego, Szopena, Dąbrowskiego i innych gromadzi się dużo śmieci, których nikt nie usuwa.

Trzcianka jako miasto powiatowe nie posiada oświetlenia. Jedyną żarówka świeci przy MRN i posterunku MO. Brak oświetlenia naraża przechodniów na przykrości, ponieważ w chodnikach nie brakuje dziur i łatwo może nastąpić kalectwo.

Sprawami tymi winno zająć się niezwłocznie Prezydium MRN. (jku)

Wieści z Gniezna

Przy Szkole Specjalnej w Gnieźnie istnieje przysposobienie zawodowe. Młodzież poznaje tutaj sposoby wykonywania różnych przedmiotów z drzewa, papieru, kartonów, szkła itp.

Po zakończeniu przysposobienia zawodowego uczniowie przechodzą do specjalnej szkoły zawodowej, gdzie rozszerzają swoje wiadomości z dziedziny krawiectwa i wikliniarstwa. Jeśli chodzi o chłopców, to wykonywane przez nich mebelki do przedszkoli, łóżeczka niemowlęce i wszelkiego rodzaju koszyki zdobyły sobie powszechne uznanie i są chętnie poszukiwane przez placówki społeczne z Gniezna i Poznania. (aw)

Akcja zbiórki złomu w Gnieźnie i powiecie trwa nadal. Największe natężenie zbiórki zanotowano w kwietniu, kiedy z okazji akcji porządkowo-sanitarnej przekazano PZGS-owi w

O pewnym wieczorze pieśni

Zarząd Powiatowy ZMP w Kole, w ramach przygotowań do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój zaprosił miejscowe zespoły muzyczne do wykonania programu „Wieczoru pieśni”. Jakież było zdziwienie wykonawców, gdy przybywszy na miejsce imprezy nie zastali nikogo. Wreszcie po prawie godzinnej wyczekiwaniu, kiedy na sali zjawili się około 30 osób impreza odbyła się — ale... bez organizatorów.

Takie postępowanie z pewnością nie przyczyni się do umacniania kultury i niezbyt ładnie świadczy o kolskim ZMP. (J. S.)

Wielkopolska przed żniwami

Powiat czarnkowski przygotowany do zbiórki plonów

W powiecie czarnkowskim przeprowadza się obecnie odprawy gminne i gromadzkie, na których rolnicy analizują szczegółowo plan przygotowań i przeprowadzenia kampanii żniwno-omłotowej. Podobnie jak wiosenna akcja siewna, żniwa i omłoty przeprowadzone zostaną na zasadzie indywidualnego i zespołowego współzawodnictwa.

W celu uniknięcia marnotrawstwa przy zbiorze plonów, chłopcy winni zwrócić uwagę na konieczność przystąpienia do sprzętu zboża w pierwszym dniu jego dojrzałości, wykorzystania sprzyjających warunków atmosferycznych bez względu na ilość godzin pracy, zabezpieczenia ziarna przy zwózce i młocce, niezwłoczne dokonywanie podorywek i sianie poplonów oraz dokonanie omłotów zaraz po doschnięciu.

Ważnym czynnikiem, decydującym w wielkiej mierze o powodzeniu akcji, jest przygotowanie maszyn żniwnych i omłotowych i zaopatrzenie Gm. Spółdzielni w dostateczną ilość części wymiennych do maszyn narzędzi rolniczych, materiałów pędnych i smarów, płótna i sznurka snopowiazalek. Gminne Spółdzielnie i Ośrodki Maszynowe w pow. czarnkowskim posiadają dostateczną ilość tych artykułów za wyjątkiem skóry, potrzebnej do snopowiazalek, na którą zapotrzebowanie skierowano już do CRS w Poznaniu.

Parki maszynowe poszczególnych SOM-ów są również należycie przygotowane w sprzęt. Posiadają one 42 żniwiarki, 25 snopowiazalek, 44 młocarnie i 31 silników. Część tych maszyn, pozostająca jeszcze w remoncie, będzie na czas przygotowana. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa obsługi agregatów omłotowych napędni do młocarni SOM-y w Czarnkowie. Połajewie i Stajkowie odczuwają jedynie brak obsługi do maszyn, a ponadto brakuje 16 silników

napędowych do młocarni. Trudności te muszą być w najkrótszym czasie rozwiązane. Na podstawie listy zamówień i zawartych umów, SOM-y planują koszenie na blisko 3 tys. ha, podorywkę — 500 ha, inne roboty na 600 ha.

Pomoc sąsiedzka dzięki doświadczeniom z minionej akcji żniwno-omłotowej jest zorganizowana w gromadach o wiele sprawniej i obejmować będzie sprzęt żniwno-omłotowy i pomoc w ludziach. Nad przebiegiem akcji czuwać będą prezydja rad narodowych Służba Rolna przy współpracy partii politycznych, organizacji i instytucji społecznych i gospodarczych. (s)

Maszyny żniwne gotowe

Już w dniu 18 czerwca br. załoga SOM-u w Skalmierzycach, pow. Ostrów, zameldowała o kompletnym wyremontowaniu i przygotowaniu wszystkich maszyn do żniw. Maszyny te po większej części wyremontowano sposobem gospodarczym z zaoszczędzonego materiału. Prace remontowe wykonała 4-osobowa załoga SOM-u, z której na wyróżnienie zasługują pomocnik ślusarski Józef Armanowski.

SOM w Skalmierzycach dysponuje 2 snopowiazalekami, 17 żniwiarkami i 7 kosiarkami, z przyrządami żniwnymi. Załoga SOM-u równocześnie z naprawą maszyn żniwnych przystąpiła do remontowania kompletów omłotowych i do dnia dzisiejszego ma już przygotowane do żniw i omłotów

Nie lekceważyć poszukiwań stonki

Kiedy w gromadzie Ryżyn pow. Międzychód ogłosi się zbiorowe poszukiwanie stonki ziemniaczanej, wówczas mieszkańcy wsi zjawiają się z 1½-godzinnym opóźnieniem. Wielu rolników wysłało na poszukiwanie stonki dzieci poniżej 10 lat, które nie tylko, że nie szukają, lecz przeszkadzają innym. Na zbiorce brakuje zawsze połowy mieszkańców gromady. Pracy jest dużo, lecz tak ważna sprawa jak ochrona plantacji ziemniaczanych przed zniszczeniem, leży chyba w interesie każdego rolnika. Stonka niszczy już uprawy, dowodzi tego znalezienie w dniu 18 bm. ogniska na polach Wójcika i Jarysza.

Należałoby wreszcie skończyć z lekceważeniem poszukiwań niszczylieli ziemniaków. (mar)

Chodzieski Dom Książki umasawia czytelnictwo

W chodzieskim „Domu Książki” podaż książek wzrosła w okresie 10 miesięcy o przeszło 100 proc. Umacnieniem czytelnictwa w terenie zajmuje się Delegatura „Domu Książki”, która przyczyniła się znacznie do zwiększenia konsumpcji książek i wykonała plan roczny w wysokości 120 proc. Kierownik Delegatury Fr. Leśniak wezwał do współzawodnictwa wszystkie delegatury D. K. w województwie poznańskim.

Sprzedaż kolportażowa książek wzorowana jest na doświadczeniach Związku Radzieckiego. Główny obrót kolportażu przyniosły książki literackie, beletrystyczne, dzieła Lenina i Marksa oraz książki fachowe, szczególnie z dziedziny lekarskiej i leśnictwa.

Od 1 sierpnia rozpocznie się rozprowadzanie książek poprzez szkoły, które zostaną zaopatrzone ponadto w potrzebne podręczniki. (ko)

3 komplety a dalsze 3 zobowiązała się wykonać do dnia 10 lipca br.

Obecnie odbywa się zbieranie zamówień na prace. Pomaga one już wkrótce ułożyć plan pracy maszyn żniwnych i omłotowych w poszczególnych gromadach. Pierwszeństwo w zamówieniach mają chłopcy młodo- i średniorolni, którzy do niedawna zmuszeni byli niejednokrotnie korzystać z pomocy bogaczy wiejskich. Zamówienia na prace są już wykonane w 90%. Najwięcej dokonał ich chłopcy z gromady Ociąż, Boczków, Gostyczyzna i Miedzianów. (Sth)

W chodzieskim wszyscy pomogą

Tegoroczna akcja żniwna będzie miała w pow. chodzieskim przebieg sprawny i planowy. Aktyw powiatowy, składający się z pracowników rad narodowych, POM-ów, SOM-ów, PGR-ów i członków spółdzielni produkcyjnych omówił już sposoby sprawnego przeprowadzenia zbiórki plonów i omłotów.

Wszystkie maszyny zostały wyremontowane, a zapasy węgla na omłoty są zapewnione. Komisje rolne mają gotowe plany prac. PZGS-y uzupełniają brak sznurków do snopowiazalek, części maszyn i narzędzi, potrzebnych na okres żniw.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe zwróciło się z apelem do chłopów pow. chodzieskiego, aby gromadnym wysiłkiem przy pomocy reszty społeczeństwa dokonał terminowego sprzętu zboż. — Zbierajcie plony z myślą o tym — głosi apel — by robotnik podnoszący swoją pracę bogactwo kraju, by inteligent pracujący, by wasze dzieci — mieli dostateczną ilość chleba. (ko)

Narodowa Pożyczka przyczyni się do rozwoju potencjału gospodarczego kraju

Gnieźnianie docenili znaczenie pożyczki

Spółceństwo Gniezna z pełnym zrozumieniem subskrybowało Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich. Pracownicy zakładów uspołecznionych zadeklarowali 139.119 roboczodniówek, właściciele drobnych warsztatów rzemieślniczych 244, pracownicy placówek usługowych 129 i rolnicy 175.

Rolnicy z całego powiatu chętnie podpisują listy subskrypcyjne. Najszybciej podpisali je mieszkańcy gminy Lubowo, gdzie dużo osób wpłaciło od razu zadeklarowane kwoty. Akcje subskrypcyjną zakończył już PGR-y, z których zespół Czerniejewo zadeklarował 4368 roboczodniówek, zespół Działyn 3260 i zespół Kołaczkowo 2606. (aw)

Chłopi z Krzywinia dopisali

W Krzywiniu pow. Kościan, chłopcy na ostatnim zebraniu omówili sprawę Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Jako pierwszy zadeklarował kwotę 100 zł bezrolny Piotr Świt z Kospasewa, za nim deklarował Franciszek Juśkowiak z Jerki. (b)

Przykład ksędza

Na zebraniu gromadzkim w Czerlejewie pow. Kostrzyn, na którym omawiano sprawę Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich 70-letni ks. prob. Wachowski zadeklarował pierwszy pożyczkę. Za jego przykładem poszli wszyscy gospodarze i robotnicy mieszkający w tej gromadzie. (Ab)

Przodownicy pożyczki

Do dnia 23 czerwca 1951 r. subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich dokonało w pow. chodzieskim 98% pracowników różnych zakładów pracy, urzędów i instytucji. W 26 zakładach produkcyjnych pożyczkę już zakończono.

Pierwsi podpisali listy subskrypcyjne Ludwik Michalski z Szamocina, zatrudniony w Spółdzielni Szewskiej „Jedność” w Chodzieży (zadeklarował 20 dniówek) oraz robotnik Fabryki Porcelany Marian Musolf (18 dniówek). (ko)

Pracownicy urzędów i instytucji subskrybują

Pracownicy poszczególnych urzędów i instytucji w Dusznikach pow. Szamotyły zorganizowali masówki, na których podpisywały listy subskrypcyjne. Członkowie Prezydium GRN zadeklarowali wspólnie z pracownikami zatrudnionymi przy budowie dróg gminnych 163 dni na łączną sumę 2.280 zł. Gminna Spółdzielnia „Sam. Chłopska” — 1.149 dni na łączną sumę 18.930 zł. Zakład Mleczarski w Dusznikach — 64 dni na łączną sumę 1.360 zł, a Centrala Mięsna — Tucznia — 94 dni na łączną sumę 1.320 zł. (wd)

W gminnej Spółdzielni „Sam Chłopska” w Bojanowie 106 pracowników zadeklarowało 17.540 zł pożyczki. Najwięcej dniówek zgłosił Tadeusz Retzek. (mar)

Uroczystości zakończenia roku szkolnego przegłędem dorobku młodzieży

Młodzież miast i wsi ziemi wielkopolskiej radośnie obchodziła zakończenie roku szkolnego.

W Kórniku młodzież szkoły podstawowej i Państw. Liceum otrzymała cenne nagrody, dyplomy i tytuły przodowników nauki. Szkoła Podstawowa w Bninie, do której uczęszczało 250 młodzieży, zakończyła rok szkolny z dobrymi wynikami. W Osnowcu przodownikami zostali Bołeczny i Barłkowiakówna. (jki)

W Domu Społecznym w Zaniemięsiu pow. Środa odbyła się akademii, na której odczytano sprawozdanie poszczególnych szkół za cały rok szkolny. W szkole podstawowej 95,5% dzieci otrzymało promocję do klas następnych, uczniowie klasy 1, 6 oraz 7 przeszli w 100%. Za najlepsze sprawowanie oraz najlepsze wyniki w nauce wyróżniono oraz nagrodzono dyplomami 17 uczniów.

Dzieci szkolne wraz z nauczycielstwem brały aktywny udział w wszystkich pracach społecznych, na które poświę-

cono w roku szkolnym przeszło 628 godzin. Wspólnie z kierownictwem pracował Komitet Rodzicielski. Urządził on przy pomocy dzieci wystawę szkolną, na którą złożyły się wzorowe wypracowania dzieci, rysunki, gazetki ścienne itp. (Emko)

Szkoła 11-letnia w Wolsztynie zakończyła rok szkolny. Młodzież zebrała się na akademii, w czasie której maturzystom rozdano świadectwa dojrzałości, a niektórzy uczniowie otrzymali nagrody i odznaki BSPO. O godz. 16 odbył się wspólny podwieczorek, połączony z zabawą taneczną.

W związku z zakończeniem roku szkolnego zorganizowano wystawę szkolną. Na wyróżnienie zasługują stoisko kółka biologicznego i kółka radioamatorów. (Jur)

W Państw. Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Międzychodzie, odbył się egzamin dojrzałości, który zdało 21 absolwentów. Spośród nich wyróżnili się Mieczysław Grzesiak, Jerzy Smyt, Marcin Ziółka i Leszek Zentkowski. Oprócz świadectw matu-

ralnych otrzymali oni nagrody za pracę społeczną oraz za dobre wyniki nauczania. (M. M.)

Państw. Średnia Szkoła Zawodowa w Chodzieży w dniu 25 bm. zakończyła rok szkolny. Podczas akademii dyrektor szkoły podsumował całoroczną pracę uczniów i nauczycieli. Komitet Opiekunów rozdał nagrody dla przodowników w nauce i pracy społecznej. Nagrody otrzymali: Danieł Lencówna, Eleonora Merkówna, Alfons Talar i Bronisław Klos. Absolwenci otrzymali również dyplomy uznania, nadane przez Dyrekcję Okr. Szkoły Zawodowej w Poznaniu.

Akademii zakończono wręczeniem 32 uczniom świadectw zakończenia szkoły zawodowej. (jku)

Ubiegły tydzień przeznaczono w Liceum Rolniczym w Bojanowie na zdawanie matury. Do egzaminów dopuszczono 57 uczniów, z których jeden tylko nie zdał. Wyniki bardzo dobre i dobra uzyskało 45 uczniów a dostateczną 11. Wkrótce 23 maturzystów rozpocznie pracę w POM-ie, 19 w PGR-ach, 5 będzie się uczyć w szkołach rolniczych, 3 uda się do Państw. Służby Rolnej do Poznania a 6 na wyższe uczelnie. (wt)

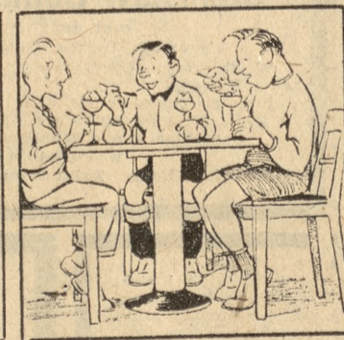
Największym przeżyciem dzieci szkolnych z pow. krotoszyńskiego była uroczystość zakończenia roku szkolnego. Ze szkoły podstawowej w Dobryczu odchodzi 58 uczniów. 22 będzie nadal się uczyło w liceum ogólnokształcącym, 4 w szkole gastronomicznej, 1 w pielęgniarstwie, 8 w mechaniczno-ślusarskiej 3 w zawodowej i 1 w liceum technicznym w Poznaniu.

Przodownikami nauki zostali: Górnik, Rasiówna Nowacki, Nowakówna, Leonia Kustrze-wa, Misiakówna, Gluchówna. (M. J.)

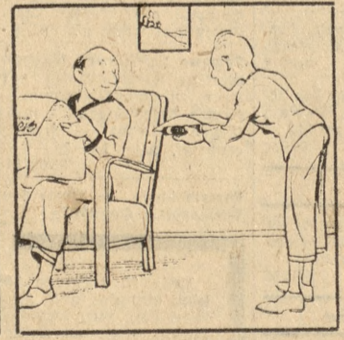
A. TYSKI A. BILSKI PATROLE DOBREGO PRZYKŁADU



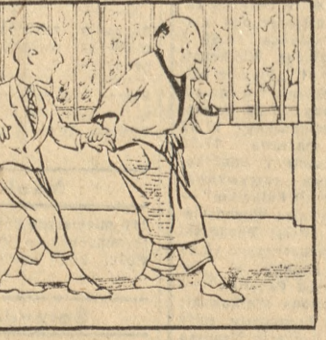
Nadeszły wakacje, stąd nowe emocje. — Jurek z odznaczeniem otrzymał promocję.



Promowani chłopcy świetnie się dziś czują. Nic dziwnego zatem, że lody smakują.



— Nie zawiodłem ojca z moim pracą planem. Jest promocja! Słowo moje dotrzymane!



Ojciec z Jurkiem cicho przechodził ogrodem. Za twą pilność, synku, otrzymasz nagrodę.

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (II piętro), narożnik ul. Marcelesińskiej. Centrala telefoniczna: 62-70 i 64-75; dział miejski 79-88; dział depesz 64-75 (od godz. 16.00—24.00); nocny (po godz. 22.00) 64-72

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje P. P. K. „RUCH” Poznań ul. Kantaka nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złączonej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisji 75-65. Nr konta PKO V-6714

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Ogłoszeń R S W „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 52-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7.00—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada